

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **A. Z. (Z.)**

oskarżonego o dokonanie czynu z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 lutego 2021 r.,

skargi obrońcy oskarżonego w trybie art. 539a k.p.k.,

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego w (...),

z dnia 21 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w S.,

z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić skargę;**
2. **obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

A. Z. został oskarżony o to, że:

„I. w dniu 21 lipca 1996 r. w B. w hotelu przy ul. J. działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. dokonał rozboju na osobie T. J. w ten sposób, że grożąc jej pozbawieniem życia zabrał w celu przywłaszczenia łańcuszek i pierścioneł wykonane ze złota o łącznej wartości 1500 zł oraz pieniądze w kwocie 150 zł na szkodę T. J., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.,

II. w nocy z 26 na 27 lipca 1996 r. na trasę A. — S. w pobliżu miejscowości A., działając wspólnie i w porozumieniu z D. A. i A. K. oraz z co najmniej jedną nieustaloną osobą dokonał rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia na osobie S. K. w ten sposób, że grożąc mu pozbawieniem życia przy użyciu broni palnej oraz po doprowadzeniu go do stanu bezbronności poprzez bicie pięścią w twarz oraz skrupowanie rąk i nóg, zabrał w celu przywłaszczenia łańcuszek wykonany ze złota, radioodtwarzacz marki P., dezodoranty, kasety magnetofonowe oraz saszetkę z pieniędzmi w kwocie 200 zł, wszystko o łącznej wartości 3.200 zł na szkodę S. K., tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.,

III. w nocy z 18 na 19 września 1996 r. w B. w mieszkaniu przy ul. M., działając wspólnie i w porozumieniu z A. K. dokonał rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia na osobach E. i O. B. w ten sposób, że grożąc im pozbawieniem życia przy użyciu broni palnej oraz używając wobec nich gwałtu poprzez wielokrotne bicie pięściami i rękojeścią broni oraz poprzez użycie wobec wymienionych ręcznego miotacza gazu łzawiącego, zabrał w celu przywłaszczenia trzy torby podróżne i karton z zawartością obuwia, garderoby i kosmetyków o łącznej wartości 4.500 zł na szkodę E. i O. B., tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.”.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 września 2019 r. (sygn. akt II K (...)) oskarżony został uniewinniony. Od tego wyroku apelację wniósł Prokurator, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu:

„1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na nieuzasadnionym i sprzecznym z pozyskanymi w toku postępowania dowodami przyjęciu, iż brak jest dowodów na uznanie, że to A. Z. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuścił się będących przedmiotem postępowania przestępstw rozbojów, przede wszystkim poprzez bezzasadne danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. Z. i uwzględnieniu tylko i wyłącznie okoliczności przemawiających na korzyść przedstawionej przez oskarżonego linii obrony z pominięciem okoliczności niekorzystnych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał prawidłowo oceniony, materiał dowodowy, przede wszystkim pierwotne zeznania D. A.

oraz A. K. wskazują na sprawstwo ww. oskarżonego co powinno skutkować wydaniem wyroku skazującego w sprawie;

2) obrazę przepisów postępowania karnego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu się przez Sąd tylko na niektórych dowodach oraz zaniechaniu uwzględnienia dowodów przeciwnych, przede wszystkim poprzez:

- niewłaściwą ocenę zeznań D. A. uznając, iż zeznania obciążające A. Z. pozbawione są waloru wiarygodności, podczas gdy wskazała ona na bezpośredni udział oskarżonego A. Z. w zarzucanych mu czynach, zeznania jej były spójne z zeznaniami innych świadków, opisywały właściwie przebieg wydarzeń,
- pominięcie zeznań świadka A. K. przy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego z których wynika, iż znał się A. Z. i oskarżony był w dniu 21.07.1997 r. w hotelu przy ul. J. w B. u T. J., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia A. Z. na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów ocenionych w sposób niewłaściwy, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniany z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 7 k.p.k. uzasadnia twierdzenie, iż ww. dopuścił się zarzucanych mu czynów.”

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 października 2020 r. (sygn. akt II AKa (...)) uchylono zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynów zarzuconych w punktach I oraz II i w tym zakresie sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.. Utrzymano z kolei w mocy zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu zarzuconego w punkcie III.

Od powyższego orzeczenia skargę w trybie art. 539a k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając *„obrazę przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I - instancji w części i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy uchybienia stwierdzone przez Sąd II - instancji nie powodują konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości przez Sąd I - instancji, a także poprzez brak wskazania, że w przedmiotowej sprawie zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego wobec oskarżonego.”*

Mając na uwadze powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części tj. w pkt. I i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę Prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie ze stanowiskiem zawartym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela *„[m]ożliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”*. Oznacza to, że sąd odwoławczy zobligowany jest albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić

się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uargumentować, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że pogłębiona analiza depozycji D. A. wskazuje, iż wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie są one niespójne czy koniunkturalne, ale w istocie potwierdzają co do zasady sprawstwo oskarżonego. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego zawiera rozbudowany wywód dotyczący tego, że poszczególne depozycje D. A. korespondują z zeznaniami świadków rozboju dokonanego na T. J. oraz taksówkarzu S. K.. Na s. 5-9 uzasadniania wyroku Sąd Apelacyjny krok po kroku rekapitułuje depozycje oskarżonej, że nie odbiegają od reszty materiału dowodowego i podkreśla, że przedstawiała ona od początku konsekwentną wersję wydarzeń.

Sąd Najwyższy z uwagi na prawne uwarunkowania rozwiązania konstrukcji skargi na orzeczenie sądu odwoławczego nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. Może jedynie ocenić, czy Sąd II instancji wyczerpał dostępne mu środki by zweryfikować, czy orzeczenie uniewinniające lub umarzające nie jest, aby zasadne. W sprawie niniejszej Sąd Apelacyjny jasno wywiódł, że jego zdaniem argumentacja Sądu I instancji prowadząca do uniewinnienia oskarżonego nie może się ostać. Nie miał zatem innej możliwości jak uchylene wyroku we wskazanej części do ponownego rozpoznania. Skarga nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby podważyć tego rodzaju decyzję Sądu odwoławczego.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.